

## Społeczeństwo o Konkordacie

### **S**tosunki państwo-Kościół

Ostatnie publiczne wypowiedzi polityków i przedstawiciele Episkopatu, a zwłaszcza różnice zdań w sprawie konkordatu w samej koalicji rządzącej znalazły oddźwięk w opiniach badanych. Największa część ankietowanych ocenia stosunki między SLD a Kościołem oraz Sejmem a Kościołem jako złe (odpowiednio 58% i 49%), natomiast między Kościołem a PSL jako dobre (51%). Powszechne jest przekonanie o dobrych stosunkach prezydenta z Kościołem (87%).

Czy obecnie, według Pana(i) opinii, są dobre czy też złe stosunki między Kościołem katolickim w Polsce a:	Wskazania respondentów (w procentach)				
	bardzo dobre	raczej dobre	raczej złe	bardzo złe	trudno powiedzieć
SLD	1	20	42	16	21
PSL	3	48	19	2	28
Sejmem	1	26	40	9	24
prezydentem	53	34	3	0	10

Odpowiedzi na to pytanie wskazują, że wprawdzie wyraźnie dostrzegane są konflikty między SLD a Kościołem, Sejmem a Kościołem oraz różnice stanowisk wobec Kościoła w samej koalicji rządzącej, jednak nie ma to — w opinii badanych — rozmiarów „wojny religijnej”. Znaczna część ankietowanych ocenia stosunki między władzami kościelnymi i państwowymi jako umiarkowanie złe („raczej złe”). Na tym tle najwyraźniej postrzegany jest konflikt między SLD a Kościołem. Trzeba jednak dodać, że stosunki między przedstawicielami Kościoła a aparatem władzy państwowej nie budzą powszechnych emocji i znaczna część społeczeństwa deklaruje brak zainteresowania tą sprawą. Odsetek odpowiedzi „trudno powiedzieć” dotyczących oceny stosunków między SLD, PSL i Sejmem a Kościołem wynosi odpowiednio 21%, 28% i 24%.

Postrzeżenie konfliktu między władzami państwowymi a kościelnymi jest w największym stopniu związane z poglądami politycznymi ankietowanych (Związek między poglądami politycznymi a oceną stosunków Kościoła z władzami państwowymi określa V Cramera odpowiednio dla: SLD = 0.27, PSL = 0.28, Sejmu = 0.25 i prezydenta = 0.19). Ocena ta pozostaje w słabym związku z udziałem badanych w praktykach religijnych. Stosunki Kościoła z SLD i Kościoła z Sejmem najkrytyczniej ocenia prawica (odpowiednio 74% i 65% ocen negatywnych). Trzeba jednak dodać, że jako złe postrzega je również znaczna część respondentów o poglądach centrowych (odpowiednio 62% i 47%) oraz lewicowych (odpowiednio po 56%). Na tym tle relacje Kościół — PSL oceniane są pozytywnie przez ponad połowę badanych reprezentujących wszystkie opcje polityczne.

Na ocenę stosunków między Kościołem a koalicją rządzącą, Sejmem i prezydentem bez wątplenia miały wpływ ostatnie publiczne deklaracje obu stron zaangażowanych w sfinalizowanie prac związanych z ratyfikacją konkordatu. Wypowiedzi Lecha Wałęsy nie pozostawiają wątpliwości co do charakteru stosunków między prezydentem a Episkopatem.

Postrzeżenie znaczenia konkordatu dla uregulowania stosunków między państwem a Kościołem można odczytać jako wyraz tęsknoty za zakończeniem sporów wokół tego zagadnienia. W opinii połowy społeczeństwa ratyfikacja konkordatu będzie miała korzystne znaczenie dla stosunków między państwem a Kościołem. W porównaniu z kwietniem '94 przekonanie to się umocniło, jednocześnie zaś wzrosło nieco poczucie zagrożenia dla stosunków między stronami tego układu. Co piąty ankietowany (wiosną ubiegłego roku prawie co trzeci) nie ma wyrobionej opinii w tej sprawie.

### **Czy podpisanie konkordatu będzie dla stosunków między państwem a Kościołem:**

	IV '94	X '95
Korzystne	47%	50%

Bez znaczenia	11%	11%
Niekorzystne	11%	18%
trudno powiedzieć	31%	21%

Korzyści płynących z konkordatu dla normalizacji stosunków państwo — Kościół spodziewają się przede wszystkim sympatycy prawicy (65%) i centrum (51%). Opinie zwolenników lewicy są znacznie bardziej zróżnicowane: 40% spośród nich dostrzega korzystne znaczenie konkordatu, zbliżony odsetek (35%) jest przeciwnego zdania, a 17% nie przypisuje konkordatowi żadnego znaczenia dla relacji między państwem a Kościołem (Zależność tę określa  $V$  Cramera = 0.19). Najbardziej wyrobione opinie w tej sprawie mają badani o orientacji lewicowej (8% odpowiedzi „trudno powiedzieć” wobec 21% takich wskazań wśród osób o poglądach centrowych i 13% — prawicowych).

### **Znaczenie konkordatu dla społeczeństwa i Kościoła**

W opinii ankietowanych konkordat będzie miał stosunkowo najmniejsze znaczenie dla życia zwykłych obywateli. Postrzegany on jest przede wszystkim jako umowa międzypaństwowa, definiująca wzajemne relacje między władzą państwową a kościelną. Po licznych dyskusjach na temat konkordatowych aktów prawnych, dotyczących zwykłych ludzi (katecheza, zawieranie małżeństw, pochówki etc.), nie ma radykalnej zmiany postaw wobec znaczenia tego dokumentu dla społeczeństwa. Czas dzielący obecną sondę od poprzedniego wpłynął na wyrobienie opinii (spadek odpowiedzi "trudno powiedzieć" o 8 punktów procentowych) oraz umocnił istniejące już wcześniej różnice w ocenie znaczenia konkordatu dla przeciętnego Polaka. Co trzeci respondent sądzi, że konkordat jest bez znaczenia dla zwykłego obywatela, a co piąty nie ma zdania na ten temat.

### **Czy podpisanie konkordatu będzie dla zwykłych ludzi:**

	IV '94	X '95
Korzystne	18%	23%
Bez znaczenia	36%	33%
Niekorzystne	18%	24%
trudno powiedzieć	28%	20%

Opinie o znaczeniu tej umowy dla zwykłych ludzi najbardziej różnicują poglądy polityczne ( $V$  Cramera = 0.22), udział w praktykach religijnych ( $V$  Cramera = 0.19) i przynależność społeczno-zawodowa ( $V$  Cramera = 0.14).

Korzystne znaczenie konkordatu dla społeczeństwa postrzegają najczęściej osoby o poglądach prawicowych (39%), deklarujące udział w praktykach religijnych częściej niż raz w tygodniu (51%), a wśród kategorii zawodowych: pracownicy fizyczno-umysłowi (30%) i prywatni przedsiębiorcy (34%). Niekorzystnego znaczenia konkordatu częściej od pozostałych spodziewają się badani o poglądach lewicowych (48%) i w ogóle niepraktykujący (56%). Częściej też niż inne grupy społeczne obawy swoje wyrażają przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji (32%), pracowników umysłowych niższego szczebla (33%) oraz robotnicy niewykwalifikowani (32%).

W opinii zdecydowanej większości ankietowanych (76%) ratyfikacja konkordatu będzie korzystna przede wszystkim dla pozycji Kościoła katolickiego w Polsce.

### **Czy podpisanie konkordatu będzie dla pozycji Kościoła katolickiego w Polsce:**

	IV '94	X '95
Korzystne	66%	76%
Bez znaczenia	6%	7%
Niekorzystne	2%	3%
trudno powiedzieć	26%	14%

W porównaniu z rokiem ubiegłym w społeczeństwie wzrosło przekonanie, że konkordat przyniesie umocnienie pozycji Kościoła katolickiego w Polsce, można nawet powiedzieć, że Polacy są w tej sprawie zgodni.

### **Znaczenie konkordatu dla tolerancji w Polsce**

Zapytaliśmy ankietowanych o znaczenie podpisania konkordatu dla tolerancji religijnej w Polsce, wolności słowa i głoszenia poglądów oraz dla pozycji kościołów niekatolickich w Polsce.

Opinie w tej kwestii są zróżnicowane i w największym stopniu związane z poglądami politycznymi badanych, ich religijnością i statusem społecznym.

W porównaniu z kwietniem '94 wzrosły nieco obawy, że podpisanie konkordatu będzie miało niekorzystne znaczenie dla tolerancji religijnej, ale jednocześnie umocniło się przekonanie o jego korzystnym wpływie. Natomiast nie zmieniły się opinie o braku związku między umową z Watykanem a tolerancją. Obecnie podziela je co piąty ankietowany w odniesieniu do tolerancji religijnej (19%), wolności głoszenia poglądów (22%) oraz prawie co szósty — w odniesieniu do pozycji kościołów innych wyznań w Polsce (17%).

### **Czy podpisanie konkordatu będzie dla tolerancji religijnej w Polsce:**

	IV '94	X '95
Korzystne	23%	26%
Bez znaczenia	18%	19%
Niekorzystne	25%	30%
trudno powiedzieć	34%	25%

### **Czy podpisanie konkordatu będzie dla wolności słowa, wolności głoszenia poglądów:**

	IV '94	X '95
Korzystne	22%	25%
Bez znaczenia	22%	22%
Niekorzystne	22%	30%
trudno powiedzieć	34%	23%

### **Czy podpisanie konkordatu będzie dla pozycji Kościołów innych wyznań w Polsce**

	IV '94	X '95
Korzystne	19%	20%
Bez znaczenia	17%	17%
Niekorzystne	27%	33%
trudno powiedzieć	37%	30%

W porównaniu z poprzednim pomiarem nieco wzrosły obawy, że podpisanie konkordatu stanowi zagrożenie dla tolerancji religijnej, wolności słowa i pozycji kościołów innych wyznań. Pogląd, że będzie ono niekorzystne dla kościołów niekatolickich podziela co trzeci ankietowany (33%), a dla tolerancji religijnej i wolności słowa jako wartości uznawanych — po 30% respondentów. Obawy takie żywią częściej niż pozostałe grupy społeczne osoby w ogóle niepraktykujące (odpowiednio: 57%, 55% i 58%), przedstawiciele lewicy (po 55%) i centrum (40%, 37% i 43%) oraz badani praktykujący sporadycznie (36%, 38% i 43%), a także kadra kierownicza i inteligencja (48%, 50% i 45%), osoby z wyższym wykształceniem (39%, 43% i 44%).

We wszystkich wymienionych grupach społecznych postrzeganie niekorzystnego znaczenia konkordatu dla tolerancji religijnej w Polsce dominuje nad spodziewanymi korzyściami.

Co piąty ankietowany jest zdania, że konkordat będzie miał korzystne znaczenie dla pozycji innych kościołów w Polsce, a co czwarty oczekuje tego dla tolerancji religijnej (26%) i wolności słowa (25%). Częściej niż pozostali opinie takie wyrażają zwolennicy prawicy (30%, 39% i 39%), pracownicy fizyczno-umysłowi (44%, 45% i 34%) oraz osoby mające 55 lat i więcej.

Trzeba jednak podkreślić, że znaczna część ankietowanych nie interesuje się tą sprawą i nie ma wyrobionej opinii o znaczeniu konkordatu (wskazania „trudno powiedzieć” wynoszą odpowiednio: 30%, 25% i 23%). Można więc powiedzieć, że dyskusje wokół konkordatu wpłynęły na wyrobienie opinii społeczeństwa o znaczeniu tego dokumentu dla różnych sfer życia publicznego, ale nie rozwiały obaw z nim związanych, a raczej je umocniły.

### **Konkordat a konstytucja**

W Polsce ciągle jeszcze trwają prace nad nową konstytucją. Jest to jeden z częściowej

podnoszonych argumentów na rzecz odłożenia decyzji w sprawie podpisania konkordatu oraz jego interpretacji w zgodzie z polskim prawem cywilnym.

Poglądy dotyczące kolejności wejścia w polskie życie prawne konstytucji i konkordatu nie zmieniły się od ostatniego sondażu poruszającego tę kwestię. Podobnie jak w listopadzie '94, połowa badanych uważa, że najpierw powinna być uchwalona nowa konstytucja, a potem zawarty konkordat, niewielki odsetek respondentów jest przeciwnego zdania, dając konkordatowi pierwszeństwo przed konstytucją. Obecnie co piąty ankietowany (przed rokiem co czwarty) nie widzi związku między podpisaniem konkordatu i uchwaleniem konstytucji, uznając, że podpisanie konkordatu nie ma nic wspólnego z nową konstytucją. Nadal też znaczny odsetek respondentów nie ma wyrobionego zdania w tej kwestii. Można zatem stwierdzić, iż połowa społeczeństwa sądzi, że konkordat jest Polsce potrzebny, ale powinien być poprzedzony uchwaleniem nowej konstytucji.

Fakt, iż Kościół wyklucza negocjowanie zapisów zawartych w konkordacie, a premier zapewnia, że do jego podpisania wystarczą ustawy okołokonkordatowe (wyjaśniające zgodność niektórych zapisów z obowiązującym prawem cywilnym), nie zmienia opinii badanych o terminie ratyfikacji umowy z Watykanem.

<b>Jak Pan(i) sądzi, czy:</b>	Wskazania respondentów według terminów badań			
	IV '94	XI '94	X' 95	
najpierw powinna być uchwalona nowa konstytucja, a potem zawarty konkordat (zgodnie z nowym prawem konstytucyjnym)	44%	51%	52%	
najpierw powinien być podpisany konkordat, a potem uchwalona konstytucja	5%	6%	8%	
wszystko jedno — podpisanie konkordatu nie ma nic wspólnego z nową konstytucją	24%	26%	22%	
trudno powiedzieć	27%	17%	18%	

Poglądy na temat terminu ratyfikacji konkordatu najsilniej różnicuje deklarowana orientacja polityczna badanych (V Cramera = 0.28).

<b>Jak Pan(i) sądzi, czy:</b>	Orientacja polityczna respondentów			
	lewica	centrum	prawica	trudno powiedzieć
najpierw powinna być uchwalona nowa konstytucja, a potem zawarty konkordat (zgodnie z nowym prawem konstytucyjnym)	84%	62%	39%	38%
najpierw powinien być podpisany konkordat, a potem uchwalona konstytucja	1%	6%	19%	3%
wszystko jedno — podpisanie konkordatu nie ma nic wspólnego z nową konstytucją	9%	22%	30%	20%
trudno powiedzieć	6%	11%	12%	39%

Odpowiedzi na pytanie dotyczące kolejności podpisania konkordatu i uchwalenia konstytucji wskazują, że najbardziej wyrobione i jednoznaczne opinie mają badani o poglądach lewicowych. Zdecydowana ich większość jest zdania, że konkordat powinien być podpisany zgodnie z nowym prawem konstytucyjnym. Taką opcję deklarują też najczęściej pracownicy umysłowi niższego szczebla (65%) i robotnicy niewykwalifikowani (64%).

Najbardziej zróżnicowane są wskazania badanych o poglądach prawicowych, stosunkowo spolaryzowane zaś — sympatyków centrum oraz osób o nieokreślonej orientacji politycznej.

Zwolennicy poglądu, że najpierw powinna być uchwalona konstytucja, a następnie podpisany konkordat, przeważają wśród potencjalnych elektoratów SLD (91%), Unii Pracy (66%), BBWR (54%) i PSL (52%). Również największa część elektoratu Unii Wolności (45%) i NSZZ „Solidarność” (41%) podziela tę opinię, ale zwolennicy tych sił politycznych nie są jednomyślni. Co czwarty (24%) przyszły wyborca NSZZ „Solidarność” uważa, że konkordat powinien być podpisany zanim zostanie uchwalona nowa konstytucja. Co czwarty (24%) też sądzi, że kolejność zatwierdzenia obu dokumentów — konstytucji i konkordatu — jest obojętna, podpisanie konkordatu nie ma bowiem nic wspólnego z konstytucją. Taki sam pogląd deklaruje jedna trzecia elektoratu Unii Wolności (31%).

Znaczna część ankietowanych ocenia stosunki między Kościołem katolickim a SLD oraz między Kościołem a Sejmem jako złe. Wyraźnie dostrzegane są różnice stanowisk wobec Kościoła w samej koalicji rządzącej. Postrzeganie konfliktu między władzami państwowymi a Kościołem w największym stopniu związane jest z poglądami politycznymi badanych. Ocena ta pozostaje w słabym związku z deklarowanym udziałem w praktykach religijnych.

Połowa społeczeństwa sądzi, że konkordat jest Polsce potrzebny, ale powinien być ratyfikowany po uchwaleniu nowej konstytucji, zgodnie z nowym prawem konstytucyjnym. Przeważa postrzeganie znaczenia tego dokumentu jako umowy międzypaństwowej oraz regulującej wewnętrzne stosunki między państwem a Kościołem katolickim w Polsce.

Centrum Badania Opinii Społecznej, Komunikat z badań Nr BS/190/165/95, Warszawa, październik 1995 r.; tekst publikowany również w: „Konkordat Polski 1993. Wybór materiałów źródłowych z lat 1993-1996”. Wybór tekstów: Czesław Janik, Uniwersytet Warszawski, Instytut Nauk Politycznych, Warszawa 1997.

### Komunikat CBOS z badań na temat Kwestii ideologicznych w społeczeństwie [fragment] (Styczeń 1996 r., Warszawa)

[...]

Inna kwestią ideologiczną budzącą wiele kontrowersji jest sprawa ratyfikacji konkordatu. W zamierzeniach rządu Hanny Suchockiej polityczną funkcją konkordatu miało być zamknięcie w Polsce sporów dotyczących relacji państwo — Kościół. Objęcie rządów przez koalicję centrolewicową zahamowało proces jego ratyfikacji. Trwające ponad rok dyskusje na ten temat spowodowały niewielki wzrost poparcia dla ratyfikacji konkordatu.

Jeden z poprzednich rządów podpisał konkordat, czyli umowę między państwem polskim a Watykanem. Umowa ta może wejść w życie dopiero po zatwierdzeniu jej przez Sejm. Czy chciał(a)by Pan(i), żeby Sejm zatwierdził konkordat w obecnej postaci czy też nie?	Wskazania respondentów według terminów badań	
	IV '94	X '95
Zdecydowanie chciał(a)bym, żeby zatwierdził	9	15
Raczej chciał(a)bym, żeby zatwierdził	17	19
Raczej chciał(a)bym, żeby nie zatwierdził	14	12
Zdecydowanie chciał(a)bym, żeby nie zatwierdził	13	15
Jest mi to obojętne	24	16
Trudno powiedzieć	24	23

Na tydzień przed I turą wyborów [prezydenckich — red.] zwolennikami ratyfikacji konkordatu były najczęściej osoby biorące udział w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu, deklarujące prawicowe poglądy polityczne. Przeciwników najłatwiej można było spotkać wśród badanych nie praktykujących w ogóle lub sporadycznie, deklarujących poglądy lewicowe, kadry kierowniczej, pracowników umysłowych.

Podsumowując rozważania o zmianach opinii dotyczących kluczowych kwestii ustrojowych należy podkreślić, że trzy czwarte naszego społeczeństwa na pytanie uogólniające wszystkie zmiany ustrojowe, jakie nastąpiły po 1989 roku, odpowiada, że warto było tego dokonać. [...]

Centrum Badania Opinii Społecznej, Komunikat z badań Nr BS/4/4/96, Warszawa, styczeń 1996, s. 6; tekst publikowany również w: „Konkordat Polski 1993. Wybór materiałów źródłowych z lat 1993-1996”. Wybór tekstów: Czesław Janik, Uniwersytet Warszawski, Instytut Nauk Politycznych, Warszawa 1997.

### Komunikat OBOP z badań na temat: Konkordat — Tak czy Nie? (Czerwiec 1996 r., Warszawa)

- Jedna trzecia Polaków uważa, że należy zatwierdzić konkordat w obecnym kształcie rozstrzygając sprawy sporne w dodatkowych ustawach.
- Około jedna szósta osób aprobuje konkordat bez zastrzeżeń.
- Jedna siódma opowiada się generalnie przeciwko konkordatowi, twierdząc, że nie jest on Polsce potrzebny.
- Co dziesiąty Polak uważa, że należy zmienić treść konkordatu.

\* \* \*

Sprawa konkordatu ponownie znalazła się w centrum uwagi publicznej. Trwają kolejne spory pomiędzy rządem a Kościołem dotyczące dalszych losów tej umowy. Co sądzą o niej Polacy? W maju Ośrodek Badania Opinii Publicznej przeprowadził sondaż na ten temat.

Opinie dotyczące zatwierdzenia konkordatu są dosyć podzielone wśród Polaków. Stosunkowo najczęściej występuje opinia – prezentowana przez jedną trzecią badanych, że należy zatwierdzić konkordat w obecnym kształcie rozstrzygając sprawy sporne w dodatkowych ustawach. Około jedna szósta osób aprobuje obecny kształt tej umowy bez żadnych zastrzeżeń. Jedna siódma opowiada się generalnie przeciwko konkordatowi, twierdząc, że nie jest on Polsce potrzebny. Co dziesiąty respondent uważa, że należy zmienić treść konkordatu. Poza tym zwraca uwagę dosyć znaczący odsetek Polaków (ponad jedna czwarta), którzy nie mają zdania na ten temat.

### **Od dłuższego czasu toczą się spory dotyczące zatwierdzenia (ratyfikowania) konkordatu, czyli umowy regulującej stosunki pomiędzy Polską a Watykanem. Czy Pana(i) zdaniem:**

należy zatwierdzić obecny tekst konkordatu bez żadnych zmian i uzupełnień	16 %
należy zatwierdzić obecny tekst konkordatu rozstrzygając sprawy budzące spory w dodatkowych ustawach	32 %
należy zmienić treść konkordatu	10 %
konkordat nie jest Polsce potrzebny	15 %
trudno powiedzieć	27 %

Zwolennikami konkordatu opowiadającymi się za jego zatwierdzeniem bez żadnych zmian oraz bez wprowadzania ustaw okołokonkordatowych są przede wszystkim osoby o poglądach prawicowych (35%). Za takim rozwiązaniem są także osoby, które w I turze wyborów prezydenckich głosowały na Jana Olszewskiego (40%) oraz ci, którzy w najbliższych wyborach parlamentarnych zamierzają poprzeć partie prawicowe (42%). Za bezwzględnym zatwierdzeniem konkordatu opowiadają się również najczęściej ludzie starsi, powyżej 60-tego roku życia (28%), rolnicy (26%), emeryci i renciści (25%) oraz osoby z wykształceniem podstawowym (22%).

Konkordat nie jest Polsce potrzebny przede wszystkim zdaniem zwolenników poglądów lewicowych (32%), osób głosujących w ostatnich wyborach prezydenckich na Aleksandra Kwaśniewskiego (24%), a w najbliższych wyborach parlamentarnych zamierzających poprzeć Unię Pracy (30%) i Sojusz Lewicy Demokratycznej (28%). Umowa ta nie jest potrzebna w opinii czterdziestolatków (22%), robotników (22%) i bezrobotnych (20%).

Za zatwierdzeniem obecnego tekstu konkordatu wraz z uchwaleniem ustaw okołokonkordatowych regulujących sporne sprawy opowiadają się przede wszystkim zwolennicy poglądów centrolewicowych (51%), osoby zamierzające w najbliższych wyborach parlamentarnych poprzeć Unię Pracy (43%), PSL (41%), partie prawicy (41%) i Unię Wolności (40%). Opinię tę podzielają także kierownicy i specjaliści (50%) oraz osoby z wyższym i niepełnym wyższym wykształceniem (49%).

Ośrodek Badania Opinii Publicznej, Komunikat z badań, Warszawa, czerwiec 1996 r.; tekst publikowany również w: „Konkordat Polski 1993. Wybór materiałów źródłowych z lat 1993-1996”. Wybór tekstów: Czesław Janik, Uniwersytet Warszawski, Instytut Nauk Politycznych, Warszawa 1997.

## Komunikat CBOS z badań wykonanych dla „Rzeczypospolitej” na temat Opinii polskich elit [fragment] (Czerwiec 1996 r., Warszawa)

Kościół ma w Polsce pełną swobodę działania. Osoby nie kryjące swej religijności są przez państwo i w większości przypadków przez własne otoczenie traktowani tak samo, jak niewierzący. Konflikty między wierzącymi i niewierzącymi zdarzają się, ale nie są częste. Takie odpowiedzi najczęściej padały w sondzie, jaką wśród reprezentantów polskich elit przeprowadziło Centrum Badania Opinii Społecznej na zlecenie „Rzeczypospolitej”.

Większość uczestników sondy opowiedziała się też za ratyfikowaniem przez Polskę konkordatu, choć niekoniecznie jeszcze w tym roku. Badanie wśród polityków, biznesmenów i przedstawicieli wolnych zawodów odbywało się w ostatnich dniach maja. [...]

Prawie co dziesiąty badany (9 procent) uważa, że Polska w ogóle nie powinna ratyfikować konkordatu. Tyle samo osób nie ma zdania lub nie chce odpowiedzieć na to pytanie. Większość uważa, że konkordat powinien być ratyfikowany przez nasz kraj, choć różne proponuje się terminy. Częściej pojawia się opinia, że należy tego dokonać jeszcze w tym roku (44 procent), niż że może to nastąpić później (39 procent).

Za szybkim przyjęciem konkordatu opowiadają się przede wszystkim osoby o poglądach prawicowych, za odłożeniem lub rezygnacją — lewica.

„Rzeczpospolita”, 4 czerwca 1996, nr 129; tekst publikowany również w: „Konkordat Polski 1993. Wybór materiałów źródłowych z lat 1993-1996”. Wybór tekstów: Czesław Janik, Uniwersytet Warszawski, Instytut Nauk Politycznych, Warszawa 1997.

## Komunikat CBOS z badań na temat: Ratyfikacja konkordatu w opinii społeczeństwa (Czerwiec 1996 r., Warszawa)

- Społeczna wiedza o konkordacie, po blisko trzech latach trwania politycznego sporu o jego ratyfikację, jest stosunkowo niewielka. Mimo to ponad połowa ankietowanych (57%) opowiada się za ratyfikacją konkordatu, w tym więcej niż jedna czwarta uważa, że powinna ona nastąpić jeszcze w tym roku.

### **Czy Pana(i) zdaniem, Polska powinna zatwierdzić konkordat czy też nie?**

Tak, i to jeszcze w tym roku	28%
Tak, ale niekoniecznie w tym roku	29%
Polska w ogóle nie powinna zatwierdzić konkordatu	17%
trudno powiedzieć	26%

Największa grupa badanych sądzi, że najpierw powinna być uchwalona nowa konstytucja, a potem zawarty konkordat. Jednak w porównaniu z październikiem '95 zmalało społeczne poparcie dla idei ustalania zgodności konkordatu z nową konstytucją.

W Polsce prowadzone są prace nad nową konstytucją. Jak Pan(i) sądzi, czy:	Wskazania respondentów według terminów badań			
	IV '94	XI '94	X '95	VI '96
najpierw powinna być uchwalona nowa konstytucja, a potem zawarty konkordat (zgodnie z nowym prawem konstytucyjnym)	44%	51%	52%	44%
najpierw powinien być podpisany konkordat, a potem uchwalona konstytucja	5%	6%	8%	10%
wszystko jedno — podpisanie konkordatu nie ma nic wspólnego z nową konstytucją	24%	26%	22%	27%
trudno powiedzieć	27%	17%	18%	19%

Już trzy lata trwa polityczny spór o ratyfikację konkordatu. Przedłużają się również prace nad nową konstytucją. W tej sytuacji niemożność stwierdzenia zgodności konkordatu z nową ustawą zasadniczą jest najczęściej podnoszonym przez polityków argumentem na rzecz

odłożenia decyzji o jego ratyfikacji do czasu uchwalenia nowej konstytucji.

W czerwcowym sondażu CBOS (Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” [73] zrealizowano w dniach 14-18 czerwca '96 na 1167-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski) pytaliśmy Polaków, jak oceniają swoją wiedzę o konkordacie, czy popierają jego ratyfikację oraz jak odnoszą się do idei ustalenia zgodności konkordatu z nową konstytucją.

### **Wiedza o konkordacie**

Spółeczna wiedza o konkordacie, po blisko trzech latach trwania politycznego sporu o jego ratyfikację, jest stosunkowo niewielka.

### **Od dłuższego czasu prowadzone są rozmowy między rządem a Kościołem w sprawie zatwierdzenia konkordatu, czyli umowy między państwem polskim a Watykanem. Czy orientuje się Pan(i), co zawiera ta umowa, czego dotyczy?**

Tak, wiele wiem na ten temat	11%
Tak, coś o tym słyszałem(a)m	52%
Nie, nie interesowałem(a)m się tym problemem	37%

Wprawdzie połowa ankietowanych (52%) słyszała coś o umowie między państwem a Watykanem, ale prawie dwie piąte przyznaje, że nie wie, czego ona dotyczy i nie interesuje się tym. Jedynie co dziesiąty Polak deklaruje, iż wiele wie na temat konkordatu. Wiedza o nim rośnie wraz z wykształceniem badanych, najwyższa jest wśród kadry kierowniczej i inteligencji, najniższa wśród robotników niewykwalifikowanych i rolników. Jednak nawet dwie trzecie badanych z wyższym wykształceniem twierdzi, że jedynie coś słyszało o treści konkordatu.

Ważne i zaskakujące jest to, że na poziom wiedzy o konkordacie nie wpływa religijność badanych, ich zaangażowanie w życie Kościoła. Ankietowane, którzy systematycznie uczestniczą w praktykach religijnych, deklarują taką samą wiedzę o konkordacie jak niepraktykujący.

Natomiast respondenci, którzy określają swoją orientację polityczną jako prawicową, wiedzą na ten temat nieco więcej niż osoby o poglądach lewicowych czy centrowych.

Można więc powiedzieć, że o znajomości zagadnień zawartych w konkordacie decyduje przede wszystkim poziom wykształcenia badanych, a także, w niewielkim stopniu, ich orientacja polityczna, nie zaś — światopogląd religijny.

By ocenić wpływ sympatii politycznych respondentów na poziom ich wiedzy o konkordacie, warto przyjrzeć się ankietowanym, którzy deklarują gotowość uczestniczenia w wyborach parlamentarnych i głosowania na konkretne ugrupowania polityczne (Analizowane są elektoraty tylko tych ugrupowań politycznych, które w omawianym badaniu uzyskały ponad 5% wskazań) oraz tym, którzy nie wykazują takiej gotowości.

Czy orientuje się Pan(i), co zawiera umowa między państwem polskim a Watykanem, czego dotyczy?	Czy gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to wziął(ę)by Pan(i) w nich udział?					
	Tak					Nie
	Elektoraty parlamentarne					
	SLD	PSL	ROP	NSZZ "S"	UW	
Tak, wiele wiem na ten temat	20%	9%	15%	15%	20%	6%
Tak, coś o tym słyszałem(a)m	58%	39%	61%	57%	61%	49%
Nie, nie interesowałem(a)m się tym problemem	22%	52%	24%	27%	19%	45%

Brakiem zainteresowania konkordatem i najśłabszą wiedzą o nim wyraźnie wyróżniają się wyborcy PSL. Równie niski poziom wiedzy deklarują jedynie ankietowani słabo zaangażowani w życie polityczne, którzy nie wykazują gotowości uczestniczenia w wyborach parlamentarnych. Natomiast wyborcy UW i SLD deklarują stosunkowo największą orientację w tej tematyce — większą niż ROP i NSZZ "S" (Występuje tu niezgodność z wynikiem wskazującym na nieco lepszą znajomość konkordatu wśród osób o prawicowej orientacji politycznej. Prawdopodobnie wynika to z faktu, że część elektoratu UW, którego wiedza o konkordacie jest większa niż innych, określa swoje poglądy polityczne jako prawicowe).

Jeśli weźmiemy pod uwagę elektoraty prezydenckie, to okazuje się, że wprawdzie w obu



elektoratach ponad połowa badanych deklaruje, że „coś słyszała o konkordacie”, jednak wyborcy Lecha Wałęsy lepiej oceniają swą orientację w sprawie konkordatu niż elektorat Aleksandra Kwaśniewskiego.

Zdecydowanie najniższy poziom wiedzy deklarują natomiast ankietowani, którzy w listopadzie '95 nie wzięli udziału w wyborach prezydenckich.

Czy orientuje się Pan(i), co zawiera umowa między państwem polskim a Watykanem, czego dotyczy?	Czy brał(a) Pan(i) udział w II turze wyborów prezydenckich w 1995 roku?		Nie
	Tak		
	Elektoraty prezydenckie		
	Aleksandra Kwaśniewskiego	Lecha Wałęsy	
Tak, wiele wiem na ten temat	9%	15%	9%
Tak, coś o tym słyszałem(a)m	54%	57%	44%
Nie, nie interesowałem(a)m się tym problemem	37%	28%	47%

Wyraźnie widać więc, że brak zainteresowania respondentów konkordatem i niedoinformowanie na jego temat wiążą się przede wszystkim z niskim wykształceniem badanych oraz brakiem aktywności obywatelskiej wyrażającej się zarówno nieuczestnictwem w listopadowych wyborach prezydenckich, jak i brakiem gotowości do wzięcia udziału w wyborach parlamentarnych.

### Spółeczna zgoda na ratyfikację konkordatu

Wiedza o umowie między państwem polskim a Watykanem jest w społeczeństwie niewielka, toteż jedna czwarta ankietowanych nie potrafi odpowiedzieć na pytanie, czy Polska powinna zatwierdzić konkordat czy też nie. Za jego ratyfikacją opowiada się jednak ponad połowa (57%) respondentów, w tym ponad jedna czwarta uważa, że powinna ona nastąpić jeszcze w tym roku.

### Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna zatwierdzić konkordat czy też nie?

Tak, i to jeszcze w tym roku	28%
Tak, ale niekoniecznie w tym roku	29%
Polska w ogóle nie powinna zatwierdzić konkordatu	17%
trudno powiedzieć	26%

O poglądach na ten temat decyduje przede wszystkim siła związku respondentów z Kościołem.

Zgoda na ratyfikację rośnie wraz z religijnością ankietowanych, ich uczestnictwem w praktykach religijnych — największa jest wśród osób najbardziej zaangażowanych w życie Kościoła (76%). W grupie tej najwięcej jest zwolenników szybkiego, jeszcze w tym roku, zatwierdzenia konkordatu (55%).

Natomiast wśród ankietowanych, którzy nie są związani z Kościołem i w ogóle nie uczestniczą w praktykach religijnych, stosunkowo najwięcej (39%) jest przeciwników ratyfikacji konkordatu.

Równie silny na poglądy w tej sprawie ma orientacja polityczna ankietowanych. Wśród osób o poglądach prawicowych ponad trzy czwarte (77%) stanowią zwolennicy ratyfikacji, w tym prawie połowa (48%) uważa, że powinna ona nastąpić jeszcze w tym roku. Natomiast o tym, że Polska w ogóle nie powinna zatwierdzić konkordatu, znacznie częściej przekonane są osoby o orientacji lewicowej (32%) niż prawicowej (7%).

Prawidłowość ta znajduje również odzwierciedlenie w poglądach elektoratów parlamentarnych.

Czy, Pana(i) zdaniem, Polska powinna zatwierdzić konkordat czy też nie?	Czy gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to wzięł(ę)by Pan(i) w nich udział?	
	Tak	Nie

	Elektoraty parlamentarne					
	SLD	PSL	ROP	NSZZ "S"	UW	
Tak, i to jeszcze w tym roku	11%	21%	49%	54%	32%	22%
Tak, ale niekoniecznie w tym roku	36%	32%	24%	24%	47%	27%
Polska w ogóle nie powinna zatwierdzić konkordatu	28%	14%	11%	9%	8%	20%
trudno powiedzieć	25%	33%	16%	13%	13%	31%

Najwięcej zwolenników zatwierdzenia umowy między Polską a Watykanem jest po prawej stronie sceny politycznej – w elektoratach UW (79%), NSZZ "S" (78%) i ROP (73%), z tym że na konieczność szybkiej ratyfikacji wskazują przede wszystkim wyborcy NSZZ "S" (54%) oraz ROP (49%).

Natomiast przeciwników ratyfikacji jest stosunkowo więcej w elektoracie SLD (28%) niż wśród zwolenników innych ugrupowań, lecz również w tej grupie przeważa opinia, że Polska powinna zatwierdzić konkordat (47%).

Wyborcy PSL z kolei częściej niż inni unikają udzielenia odpowiedzi na pytanie o ratyfikację – wynika to zapewne z faktu, że są oni najmniej zorientowani i zainteresowani problemem konkordatu.

Związek między poglądami i wyborami politycznymi ankietowanych a ich stosunkiem do ratyfikacji konkordatu jest wyraźnie widoczny również w elektoratach prezydenckich.

Czy Pana(i) zdaniem, Polska powinna zatwierdzić konkordat czy też nie?	Czy brał(a) Pan(i) udział w II turze wyborów prezydenckich w 1995 roku?		
	Tak		
	Elektoraty prezydenckie		Nie
	Aleksandra Kwaśniewskiego	Lecha Wałęsy	
Tak, i to jeszcze w tym roku	13%	49%	24%
Tak, ale niekoniecznie w tym roku	33%	27%	26%
Polska w ogóle nie powinna zatwierdzić konkordatu	25%	7%	19%
trudno powiedzieć	29%	17%	31%

Wśród wyborców Lecha Wałęsy jest prawie czterokrotnie więcej zwolenników szybkiej ratyfikacji konkordatu niż w elektoracie Aleksandra Kwaśniewskiego. Wyborcy obecnego prezydenta z kolei prawie czterokrotnie częściej wyrażają opinie, że Polska w ogóle nie powinna zatwierdzić konkordatu.

Na przykładzie stosunku do ratyfikacji konkordatu widać, że – mimo upływu siedmiu miesięcy od wyborów prezydenckich – nadal utrzymują się ideowe różnice między wyborcami Aleksandra Kwaśniewskiego i Lecha Wałęsy.

### Konkordat a konstytucja

W Polsce ciągle jeszcze trwają prace nad nową konstytucją. Interesujące jest, czy w opinii społeczeństwa zatwierdzenie konkordatu powinno wyprzedzać uchwalenie konstytucji czy też konkordat powinien być zawarty po jej uchwaleniu, zgodnie z nowym prawem konstytucyjnym.

W porównaniu z październikiem '95 poglądy respondentów na temat kolejności wejścia w polskie życie prawne konstytucji i konkordatu uległy pewnej zmianie (Komunikat CBOS „Znaczenie konkordatu dla państwa i społeczeństwa”, październik '95), choć w dalszym ciągu dominuje grupa badanych, którzy sądzą, że najpierw powinna być uchwalona konstytucja.

W Polsce prowadzone są prace nad nową konstytucją. Jak Pan(i) sądzi, czy:	Wskazania respondentów według terminów badań			
	IV '94	XI '94	X '95	VI '96
najpierw powinna być uchwalona nowa konstytucja, a potem zawarty konkordat (zgodnie z nowym prawem konstytucyjnym)	44%	51%	52%	44%
najpierw powinien być podpisany konkordat, a potem uchwalona konstytucja	5%	6%	8%	10%

wszystko jedno — podpisanie konkordatu nie ma nic wspólnego z nową konstytucją	24%	26%	22%	27%
trudno powiedzieć	27%	17%	18%	19%

Od ubiegłego roku zmalało (o 8 punktów procentowych) poparcie dla idei ustalania zgodności konkordatu z nową konstytucją. Obecnie koncepcję tę popiera ponad dwie piąte (44%) ankietowanych. Więcej niż jedna czwarta badanych (27%) jest zdania, że podpisanie konkordatu nie ma nic wspólnego z nową konstytucją. Od października '95 pogląd ten zyskał nieco zwolenników.

Przekonanie, że uchwalenie nowej konstytucji powinno wyprzedzić ratyfikację konkordatu, wyraźnie łączy się z wykształceniem badanych, ich stosunkiem do praktyk religijnych oraz poglądami politycznymi.

Im wyższe wykształcenie mają ankietowani i im mniej zaangażowani są w życie Kościoła, tym częściej popierają ideę ratyfikacji konkordatu dopiero po ustaleniu jego zgodności z nowym prawem konstytucyjnym (Należy zauważyć, że im niższe wykształcenie mają badani, tym więcej trudności sprawia im to pytanie i tym częściej unikają udzielenia na nie odpowiedzi. Niewątpliwie rzutuje to na porównywalność poglądów poszczególnych kategorii wykształcenia).

Największymi zwolennikami tej koncepcji są — poza prywatnymi przedsiębiorstwami (64%) i osobami określającymi swoje poglądy polityczne jako lewicowe (66%) — respondenci, którzy w ogóle nie uczestniczą w praktykach religijnych (65%).

Silna więź z Kościołem sprzyja natomiast pogładowi dającym pierwszeństwo konkordatowi przed konstytucją, a także przekonaniu, że jego ratyfikacja nie ma nic wspólnego z nową konstytucją. Wśród respondentów najbardziej zaangażowanych w praktyki religijne jest stosunkowo mniej niż w pozostałych grupach zwolenników ustalania zgodności konkordatu z nowym prawem konstytucyjnym (34%).

Równie silny wpływ na opinie o relacji konstytucja — konkordat wywierają poglądy polityczne ankietowanych. Większość respondentów o orientacji lewicowej (66%), ale także ponad połowa (52%) sympatyków centrum opowiada się za ratyfikacją konkordatu zgodnie z nowym prawem konstytucyjnym.

Wśród badanych deklarujących prawicowe poglądy polityczne opinie są zróżnicowane. W porównaniu z respondentami o innych poglądach stosunkowo najrzadziej (35%) wskazują oni na konieczność ustalenia zgodności konkordatu z konstytucją, częściej natomiast są zdania, iż powinien on być ratyfikowany przed uchwaleniem konstytucji (20%) oraz że ratyfikacja ta nie ma nic wspólnego z nową ustawą zasadniczą (33%).

W Polsce prowadzone są prace nad nową konstytucją. Jak Pan(i) sądzi, czy:	Orientacja polityczna respondentów (w %)							
	lewica		centrum		prawica		Trudno powiedzieć	
	'95	'96	'95	'96	'95	'96	'95	'96
najpierw powinna być uchwalona nowa konstytucja, a potem zawarty konkordat (zgodnie z nowym prawem konstytucyjnym)	84	66	62	52	39	35	38	27
najpierw powinien być podpisany konkordat, a potem uchwalona konstytucja	1	3	6	5	19	20	3	6
wszystko jedno — podpisanie konkordatu nie ma nic wspólnego z nową konstytucją	9	20	22	27	30	33	20	24
trudno powiedzieć	6	11	11	17	12	12	39	42

Interesujące, że właśnie wśród ankietowanych o prawicowych poglądach politycznych od października '95 prawie nie zmienił się rozkład opinii o kolejności wejścia w polskie życie prawne konkordatu i konstytucji.

Duże zmiany zanotowano natomiast u respondentów o orientacji lewicowej, wśród których zmalało (o 18 punktów procentowych) poparcie dla idei ratyfikacji konkordatu dopiero po ustaleniu jego zgodności z nowym prawem konstytucyjnym, wzrosła zaś (o 11 punktów) popularność poglądu, że jego ratyfikowanie nie ma nic wspólnego z nową konstytucją. Podobną, choć słabszą, tendencją wystąpiła wśród sympatyków centrum oraz osób nie mających sprecyzowanych poglądów politycznych — z tym że wśród tych ostatnich zwraca

uwagę wysoki odsetek ankietowanych uchylających się od udzielenia odpowiedzi w tej sprawie.

Ponieważ decyzja dotycząca ratyfikacji konkordatu i jego związku z uchwaleniem nowej konstytucji rozstrzyga się obecnie w Sejmie, warto przyjrzeć się elektoratom najbardziej popularnych ugrupowań politycznych, by poznać ich preferencje w tej sprawie.

W Polsce prowadzone są prace nad nową konstytucją. Jak Pan(i) sądzi, czy:	Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to czy wziął(ę)by Pan(i) w nich udział?					
	Tak					Nie
	Elektoraty parlamentarne					
	SLD	PSL	ROP	NSZZ "S"	UW	
najpierw powinna być uchwalona nowa konstytucja, a potem zawarty konkordat (zgodnie z nowym prawem konstytucyjnym)	71%	51%	38%	29%	55%	41%
najpierw powinien być podpisany konkordat a potem uchwalona konstytucja	2%	3%	18%	21%	12%	7%
wszystko jedno — podpisanie konkordatu nie ma nic wspólnego z nową konstytucją	17%	24%	33%	35%	28%	27%
trudno powiedzieć	10%	22%	11%	14%	4%	25%

Największymi zwolennikami idei ratyfikacji konkordatu dopiero po ustaleniu jego zgodności z nowym prawem konstytucyjnym są wyborcy SLD, spośród których prawie trzy czwarte (71%) wybrało taką właśnie opcję.

Wyraźnie słabsze poparcie ma ta koncepcja w elektoratach UW (55%) oraz PSL (51%). Należy jednak zauważyć, że stosunkowo wielu wyborców PSL nie ma wyrobionego zdania w tej sprawie.

Spśród zwolenników ROP niemal dwie piąte (38%) również opowiada się za ratyfikacją konkordatu dopiero po uchwaleniu konstytucji, jednak 33% jest zdania, że podpisanie konkordatu nie ma nic wspólnego z nową konstytucją, a prawie jedna piąta (18%) przyznaje pierwszeństwo konkordatowi. Zbliżone poglądy mają wyborcy NSZZ „Solidarność”, z tym że wyróżniają się oni najniższą akceptacją idei ratyfikowania konkordatu dopiero po ustaleniu jego zgodności z nowym prawem konstytucyjnym (29%).

Związek między orientacją polityczną ankietowanych oraz ich zaangażowaniem w życie polityczne a poglądami na temat relacji konkordat — konstytucja widoczny jest również na przykładzie elektoratów prezydenckich.

W Polsce prowadzone są prace nad nową konstytucją. Jak Pan(i) sądzi, czy:	Czy brał(a) Pan(i) udział w II turze wyborów prezydenckich w 1995 roku?		
	Tak		Nie
	Elektoraty prezydenckie		
	Aleksandra Kwaśniewskiego	Lecha Wałęsy	
najpierw powinna być uchwalona nowa konstytucja, a potem zawarty konkordat (zgodnie z nowym prawem konstytucyjnym)	60%	32%	37%
najpierw powinien być podpisany konkordat a potem uchwalona konstytucja	4%	18%	7%
wszystko jedno — podpisanie konkordatu nie ma nic wspólnego z nową konstytucją	19%	35%	29%
trudno powiedzieć	17%	15%	27%

Opinie wyborców Aleksandra Kwaśniewskiego są dość spójne — większość (60%) opowiada się za ratyfikacją konkordatu dopiero po ustaleniu jego zgodności z nową konstytucją, a jedna piąta nie przywiązuje wagi do zgodności obu tych dokumentów.

Znacznie bardziej podzielone są opinie elektoratu Lecha Wałęsy — ponad jedna trzecia (35%) uważa, że podpisanie konkordatu nie ma nic wspólnego z nową konstytucją i prawie tyle samo (33%) opowiada się za ustaleniem zgodności konkordatu z nową ustawą zasadniczą. Niemal jedna piąta (18%) wyraźnie wskazuje na konieczność ratyfikowania konkordatu przed

uchwaleniem nowej konstytucji.

Tak więc również w tym przypadku potwierdza się spostrzeżenie o ideowych różnicach między wyborcami Kwaśniewskiego i Wałęsy, choć elektorat byłego prezydenta nie odznacza się spójnością ideową.

### **Kto popiera, a kto utrudnia ratyfikację konkordatu**

W sytuacji przedłużającego się politycznego sporu o ratyfikację konkordatu interesowało nas, jak w świadomości społecznej postrzegane są strony konfliktu — kto, zdaniem ankietowanych, które ugrupowania, instytucje, utrudniają, a które popierają ratyfikację konkordatu.

Do instytucji popierających ratyfikację zdecydowana większość respondentów zalicza Kościół katolicki i NSZZ „Solidarność”. W obu przypadkach stosunkowo niewiele osób uchyliło się od udzielenia odpowiedzi.

Zwraca natomiast uwagę wysoki odsetek (w granicach od 36% do 55%) ankietowanych, którzy nie mają wyrobionego poglądu na temat roli, jaką w ratyfikacji konkordatu odgrywają pozostałe instytucje i ugrupowania.

Brak kompetencji respondentów w tej dziedzinie i uchylenie się od udzielenia odpowiedzi wyraźnie wiąże się z takimi cechami ich położenia społecznego, jak niższe wykształcenie i dochody, zamieszkiwanie na wsi i w małych miastach, przynależność do najstarszej, a także najmłodszej grupy wiekowej oraz do kategorii kobiet. Uniemożliwia to rzetelną analizę społecznego wizerunku większości wymienionych instytucji i ugrupowań.

Jak Pan(i) sądzi, kto — jakie ugrupowania, instytucje, utrudniają, a jakie popierają zatwierdzenie konkordatu?	Wskazania respondentów		
	Popiera	Utrudnia	Trudno powiedzieć
Kościół rzymskokatolicki	88%	4%	8%
NSZZ „Solidarność”	80%	4%	16%
Ruch Odbudowy Polski	50%	4%	46%
PSL	44%	15%	41%
Unia Wolności	40%	10%	49%
Prezydent	41%	22%	37%
Unia Pracy	27%	18%	55%
Premier	24%	28%	48%
Rząd	16%	42%	42%
SLD	8%	56%	36%

Po wszystkich tych uwagach można jedynie stwierdzić, że do partii politycznych popierających ratyfikację konkordatu ankietowani zaliczają ROP, PSL i UW. Wydaje się, że do tej grupy można dołączyć również prezydenta, z zastrzeżeniem jednak, że ponad jedna piąta badanych uważa go za osobę utrudniającą zatwierdzenie konkordatu. Natomiast co do roli premiera zdania są wyraźnie podzielone.

Stosunkowo najmniej wątpliwości mają ankietowani odnośnie do stanowiska SLD. Ponad połowa badanych postrzega to ugrupowanie jako utrudniające ratyfikację konkordatu. Podobną, choć mniej jednoznaczną, opinię mają respondenci o rządzie.

Społeczna wiedza o konkordacie, po blisko trzech latach trwania politycznego sporu o jego ratyfikację, jest stosunkowo niewielka. Deklarowany przez respondentów brak zainteresowania konkordatem i niedoinformowanie na jego temat wiążą się z niższym wykształceniem badanych, a także nieangażowaniem się w życie polityczne — nieuczestnictwem w ostatnich wyborach prezydenckich oraz brakiem gotowości do wzięcia udziału w wyborach parlamentarnych.

Mimo to ponad połowa respondentów opowiada się za ratyfikacją konkordatu, w tym 28% uważa, że powinno to nastąpić jeszcze w tym roku. Co szósty ankietowany jest zdania, że Polska w ogóle nie powinna zatwierdzić konkordatu. O poglądach w tej sprawie decyduje przede wszystkim siła związku respondentów z Kościołem, a także ich orientacja polityczna.

Od października ubiegłego roku odnotowaliśmy pewne zmiany w poglądach dotyczących relacji konkordat — konstytucja. Zmalało bowiem poparcie dla idei ustalania zgodności konkordatu z nową konstytucją, przybyło natomiast zwolenników opinii, że ratyfikacja nie ma nic wspólnego z nową ustawą zasadniczą. Jednak w dalszym ciągu dominuje grupa ankietowanych, którzy są zdania, że konkordat powinien być ratyfikowany po uchwaleniu konstytucji.

Centrum Badania Opinii Społecznej, Komunikat z badań Nr BS/97/95/96, Warszawa, lipiec 1996 r.; tekst publikowany również w: „K Konkordat Polski 1993. Wybór materiałów źródłowych z lat 1993-1996”. Wybór tekstów: Czesław Janik, Uniwersytet Warszawski, Instytut Nauk Politycznych, Warszawa 1997.

(Publikacja: 18-11-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3061) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3061>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)